

PROTOKÓŁ NR 5/2018
z posiedzenia Rady Naukowej
Morskiego Instytutu Rybackiego – Państwowego Instytutu Badawczego
w dniu 5 kwietnia 2018 roku

W piątym posiedzeniu Rady Naukowej Morskiego Instytutu Rybackiego – Państwowego Instytutu Badawczego kadencji 2017-2021 uczestniczyło 25 spośród 29 członków Rady, co zapewniło ważność wszystkich podejmowanych na posiedzeniu uchwał. Jako zaproszeni goście w posiedzeniu Rady uczestniczyli: dyrektor Instytutu dr **E. Kuzebski**, z-ca dyrektora ds. finansowych **R. Geremek**, przew. ZZ Inżynierów i Techników przy MIR **M. Daszkowska-Jarczak**, przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” przy MIR dr **K. Trella**, przedstawiciel Rady Pracowników dr **M. Zalewski**, kierownik Działu Obsługi Projektów i Informacji **M. Arndt-Szyszko** oraz kierownik Sekcji Kadr i Organizacji Zarządzania **M. Grzeszczak**.

Przewodniczący Rady Naukowej MIR-PIB prof. dr hab. **Zygmunt Klusek** otwierając posiedzenie przywitał przybyłych członków Rady oraz zaproszonych gości i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia RN MIR-PIB w dniu 15 grudnia 2017 r.
3. Uchwała Rady Naukowej MIR-PIB w sprawie opinii na temat Sprawozdania z wykonania zadań MIR-PIB za rok 2017.
4. Informacja Dyrektora na temat finansowania i realizacji Wieloletniego Programu Zbierania Danych Rybackich.
5. Uchwała Rady Naukowej MIR-PIB w sprawie opinii na temat Sprawozdania finansowego MIR-PIB za rok 2017.
6. Uchwała Rady Naukowej MIR-PIB w sprawie opinii na temat proponowanego podziału zysku.
7. Uchwała Rady w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o przyznanie dyrektorowi Instytutu nagrody rocznej.
8. Sprawy inne i wolne wnioski.
9. Zakończenie posiedzenia Rady Naukowej MIR-PIB.

Ad 1. Przedstawiony porządek obrad został przyjęty jednogłośnie przez członków RN.

Ad 2. Protokół z posiedzenia Rady w dniu 15 grudnia 2017 r. został przyjęty jednogłośnie przez członków RN.

Ad 3. Przewodniczący Rady Naukowej prof. **Z. Klusek** poprosił zastępcę dyrektora ds. naukowych dr hab. inż. **Iwonę Psuty** prof. nadzw. MIR o przedstawienie Sprawozdania z wykonania zadań MIR-PIB za rok 2017.

Dyr. Psuty odnosząc się do Sprawozdania, które członkowie Rady otrzymali w materiałach na posiedzenie stwierdziła, że w organizacji Instytutu w zeszłym roku nie nastąpiły żadne zmiany – poza jedną – kierownikiem Zakładu Oceanografii i Ekologii Morza został dr A. Woźniczka.

Dyrektor poinformowała, że w 2017 r. w związku z wcześniejszą oceną parametryczną Instytutu przeprowadzoną za lata 2013-2016, ukazało się nieco mniej niż zwykle artykułów naukowych, natomiast znacznie większą aktywność wykazali pracownicy w zakresie popularyzacji nauki – dając aż 111 wystąpień naukowych na konferencjach i spotkaniach, czyli dwa razy więcej niż w roku poprzednim. W 2017 roku Instytut realizował łącznie 72 projekty o różnorodnej tematyce. Największa różnorodność tematów była w zakresie działalności statutowej, finansowanej z MNiSZW, która stanowi później podstawę do aplikowania o projekty zewnętrzne. Dyrektor stwierdziła, że jeżeli przyjrzymy się kosztom realizacji projektów, to działalność w ramach dotacji statutowej stanowi jedynie 14% kosztów bezpośrednich, a największy pojedynczy projekt realizowany przez Instytut,

Narodowy Program Zbioru Danych Rybackich (NPZDR) stanowił w 2017 roku aż 44% kosztów bezpośrednich.

W dalszej części wystąpienia dyr. Psuty poinformowała, że w minionym roku działalność naukowa Instytutu była prowadzona w ramach 6 kierunków badań, które następnie omówiła.

Pierwszy kierunek badań to: Podstawy naukowe zrównoważonego zarządzania zasobami ryb. Kierunek skupia podstawowe, flagowe tematy dla realizacji zadań Instytutu. Jest to m.in. temat: *Szacowanie stanu zasobów ryb* – dane do tego tematu pochodzą również z realizacji NPZDR. Według dostępnych danych i prognoz na 2017 r. – połowy śledzia i szprota nadal bazują na urodzajnych pokoleniach z 2014 roku, w przypadku dorsza wschodniobałtyckiego, gdzie nie udaje się analityczne szacowanie i dane bazują na wynikach połowów badawczych, obserwowana jest niska kondycja ryb, wysokie zapasozycenie, brak starszych ryb, brak poprawy w uzupełnieniu stada. W ramach omawianego kierunku badań w 2017 roku prowadzone były również ważne projekty finansowane z innych źródeł, jak m.in. *MareFrame* – związany z budową narzędzi i wprowadzaniem rozwiązań do ekosystemowego zarządzania zasobami. *TABACOD* czyli znakowanie dorsza wschodniobałtyckiego, którego celem jest próba rozwiązania problemów z odczytem wieku. Prowadzone były również badania ekonomiczne z zakresu rybołówstwa morskiego i przetwórstwa rybnego zleczone przez Departament Rybołówstwa (DR), jak również badania zasobów ryb na Zalewie Wiślanym, których wyniki są potrzebne do podjęcia ustaleń Komisji Mieszanej Polsko-Rosyjskiej ds. Zarządzania Stadami Ryb na tym akwenie. W 2017 r. został przygotowany dla rybaków tzw. raport flotowy zawierający wskaźniki biologiczne, ekonomiczne i techniczne mające na celu określenie poziomu równowagi pomiędzy eksploatacją, a wynikami ekonomicznymi.

Drugi omówiony przez dyr. Psuty kierunek badań realizowany przez Instytut to: Jakość, bezpieczeństwo i wykorzystanie żywności pochodzenia morskiego. W ramach tego kierunku z dotacji statutowej realizowane były cztery tematy, a z innych źródeł m.in. *SeaQual* i *ProHealth*. Zeszłoroczne wyniki uzyskane z projektu *SeaQual* wykazały, że dopuszczone prawem unijnym tzw. wolne mrożenie filetów dorsza, niekoniecznie zabija wszystkie larwy Anisakis w tych filetach. Jedynie tzw. mrożenie szybkie zabezpiecza odpowiednio surowiec. Międzynarodowy projekt *ProHealth* mający w założeniu promowanie produktów z ryb pelagicznych (w Polsce – śledzia i szprota), został rozpoczęty w zeszłym roku. W ramach projektu badane są wartości odżywcze i poziomy zanieczyszczeń w tych gatunkach, jak również preferencje konsumentów.

Trzeci realizowany w 2017 roku przez Instytut kierunek badawczy to: Szanse i zagrożenia rybołówstwa przybrzeżnego. W ramach tego kierunku badawczego, na chwilę obecną realizowanych jest niewiele tematów, głównie z uwagi na niewystarczające możliwości znalezienia finansowania zewnętrznego. W 2017 r. istotna była również realizacja *Projektu planu zagospodarowania przestrzennego Polskich Obszarów Morskich w skali 1:200 000*, w którym MIR bierze udział razem z Instytutem Morskim. Projekt oparty jest na badaniach ankietowych przeprowadzanych wśród rybaków, którzy zostali zapytani, gdzie najczęściej łowią ryby, co było podstawą sporządzenia szczegółowej mapy tych obszarów.

Czwarty kierunek badawczy to: Potencjał błękitnego wzrostu w regionie Bałtyku. Kierunek badań dotyczył wszystkich podmiotów gospodarczych, które działają w rejonie Bałtyku. W ramach tego kierunku realizowane były tematy związane z zakładami przemysłu rybnego, jak również z możliwością i efektywnością ekonomiczną hodowli ryb czy innych organizmów morskich - jak np. krewetka białonoga.

Piąty kierunek badawczy realizowany przez Instytut w minionym roku to: Stan środowiska południowego Bałtyku. W tym kierunku oprócz projektów realizowanych w ramach dotacji statutowej, prowadzony jest m.in. bardzo ważny projekt *Określenia stanu środowiska Morza Bałtyckiego na podstawie ichtiofauny na potrzeby Ramowej Dyrektywy do spraw Strategii Morskiej*. Jak również inny bardzo ciekawy projekt, który rozpoczął się w zeszłym roku – *MICROPOLL czyli kompleksowa ocena występowania mikroplastików i związanych z nimi zanieczyszczeń w Morzu Bałtyckim* – nowy problem, który dopiero zostaje rozpoznawany. Badania prowadzone w ramach tego projektu mają m.in. dać odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu mikroplastiki są przenoszone w łańcuchu pokarmowym i w jakim stopniu ekosystem i człowiek jest zagrożony mikroplastikami.

Szósty kierunek badań to: Bioróżnorodność w ekosystemach morskich. Są to różnorodne tematy prowadzone w ramach dotacji statutowej.

Na zakończenie wystąpienia dyr. Psuty poinformowała, że projekty finansowane z innych źródeł to zakończony w grudniu zeszłego roku projekt *BONUS BIO-C3*, który dostarczył nowego zestawienia danych wieloletnich i stanowi cenne narzędzie badawcze na rzecz Ramowej Dyrektywy ds. Strategii Morskiej.

Przewodniczący Rady podziękował dyr. Psuty za przedstawienie Sprawozdania i poprosił zebranych o pytania i komentarze.

Prof. **M. Węśławski** zapytał, czy w przewodach pokarmowych ryb znaleziono fragmenty plastiku?

Prof. **M. Podolska** potwierdziła, że zostały znalezione makroplastikowe cząstki wielkości około 1 milimetra.

W wyniku przeprowadzonego jawnego głosowania członkowie Rady jednomyślnie podjęli następującą uchwałę:

UCHWAŁA 22/V / 2018

Rady Naukowej Morskiego Instytutu Rybackiego - Państwowego Instytutu Badawczego
z dnia 5 kwietnia 2018 roku

w sprawie: opinii Rady Naukowej MIR-PIB na temat Sprawozdania z wykonania zadań MIR-PIB za rok 2017.

Na podstawie art. 29 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (tekst jednolity Dz. U. z 2017 poz. 1158 z późn. zm.), Rada Naukowa uchwala, co następuje:

§ 1

Rada Naukowa MIR-PIB wyraża pozytywną opinię w sprawie przyjęcia Sprawozdania z wykonania zadań Morskiego Instytutu Rybackiego – Państwowego Instytutu Badawczego za rok 2017, którego treść stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Ad 4. Przewodniczący Rady Naukowej prof. **Z. Klusek** poprosił dyrektora Instytutu dr **E. Kuzebskiego** o przedstawienie informacji na temat realizacji Narodowego Programu Zbioru Danych Rybackich (NPZDR). Rozpoczynając wystąpienie dyr. Kuzebski stwierdził, że poprosił Prezydium o włączenie tego punktu do porządku obrad posiedzenia, ponieważ sytuacja z realizacją NPZDR jest wyjątkowa, z uwagi na problemy z finansowaniem tego Programu, bardzo istotnego, ze względu na kwestie realizacji tematów badawczych naukowych i monitoringowych prowadzonych w Instytucie, jak również na sam budżet Programu, który wynosi około 6 mln zł.

Następnie dyr. Kuzebski przybliżył cele realizacji NPZDR, którymi są przede wszystkim: zbieranie danych służących doradztwu naukowemu i ocenie sytuacji rybołówstwa i przetwórstwa rybnego na potrzeby oceny stanu zasobów i dynamiki zmienności tych zasobów, szacowanie dopuszczalnych wielkości połowów oraz ocena kondycji ekonomicznej rybołówstwa i przetwórstwa. Dane do Programu zbierane są przez wszystkie państwa, które mają dostęp do morza, a Program koordynowany jest przez Komisję Europejską. Zebrane dane zasilają międzynarodowe bazy i są wykorzystywane w pracach różnych grup roboczych, głównie przez ICES, ale również przez Naukowo-Ekonomiczny Komitet ds. Rybołówstwa UE (STECF), konwencje rybackie, takie jak: Konwencja Środkowoschodniego Atlantyku (CECAF), która dotyczy obszaru wód Afryki Płn.-Zach., Konwencja Południowego Pacyfiku (SPRFMO) oraz przez Komisję Europejską do realizacji Wspólnej Polityki Rybackiej.

Aby uzmysłowić skalę Programu, Dyrektor przybliżył dane z jego realizacji w 2017 roku, stwierdzając m.in., że w ramach zbioru danych biologicznych odbyło się łącznie 212 rejsów, w tym: 105 rejsów komercyjnych kutrów i łodzi na M. Bałtyckim i zalewach: Wiślanym i Szczecińskim, 24 rejsy wędkarskie dot. rybołówstwa rekreacyjnego dorszy bałtyckich, 80 wypraw lądowych po próby z wyładunków ryb w portach krajowych, 3 rejsy dalekomorskie (1 x na M. Barentsa i 2 x na Płd.-Wsch. Pacyfik). W realizacji tego projektu uczestniczy również statek badawczy r.v. Baltica, na którym 2017 roku zrealizowano 4 rejsy badawcze (74 dni, 208 zaciągów). Liczba ryb poddanych pomiarom długości wyniosła 156 tys. (64 gatunki ryb), liczba ryb poddanych szczegółowej analizie ichtiologicznej - 21 tys. Prowadzony był również zbiór danych ekonomicznych, czyli danych o sytuacji finansowej statków rybackich, które w 2017 roku dotyczyły ponad 834 jednostek rybackich, jak również analizowano dane pochodzące z 266 zakładów przetwórstwa rybnego.

Realizacja NPZDR jest wymogiem, który został narzucony wszystkim krajom UE mającym dostęp do morza. Polskę ten obowiązek zaczął objąć od 2005 roku.

Następnie dyr. Kuzebki przedstawił podstawy prawne regulujące obowiązek realizacji NPZDR przez Państwa Członkowskie oraz historię realizacji Programu przez MIR-PIB, który pierwszą umowę w tej sprawie podpisał z MRIRW w październiku 2005 roku. Program w tym czasie był realizowany na podstawie ustawy o rybołówstwie, jego realizacja przebiegała w formie dotacji celowej z budżetu Państwa. MIR-PIB został wyznaczony do realizacji Programu na mocy rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 30 kwietnia 2004 r. (Dz. U. Nr 108, poz. 1151).

W dalszej części wystąpienia dyr. Kuzebki przybliżył chronologię najistotniejszych zmian w finansowaniu NPZDR na przestrzeni lat jego realizacji przez Instytut. Od 2014 r. finansowanie Programu zostało włączone do Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego na lata 2014-2020 czyli popularnego Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze”. Nastąpił wzrost udziału budżetu UE w finansowaniu Programu z 50% do 80%. W latach 2014-2016 Program był realizowany przez MIR-PIB w formie dotacji, w oparciu o umowę z ministrem odpowiedzialnym za rybołówstwo. Ministerstwo było upoważnione do odzyskania środków z ARiMR z Programu Rybacko i Morze. W 2016 roku nastąpiła zmiana przepisów i odtąd Instytut sam składa wniosek do Agencji o finansowanie realizacji Programu. Dotację na realizację NPZDR w 2016 r. Instytut otrzymał w październiku 2016 roku z zobowiązaniem odzyskania środków kwalifikowanych Programu z ARiMR i, po ich otrzymaniu, przekazania ich do budżetu państwa. W listopadzie 2016 r. ogłoszono nabór wniosków w działaniu „Gromadzenie danych”. W grudniu 2016 r. został złożony przez Instytut wniosek do ARiMR. W maju 2017 r. nastąpiło podpisanie umowy o dofinansowanie z ARiMR. 25 lipca 2017 r. Instytut złożył wniosek o płatność. 1 września 2017 r. MIR-PIB otrzymał pierwsze z pięciu pism informujących o przesunięciu terminu rozpatrzenia wniosku za 2016 r. o miesiąc. 15 marca 2018 roku, po ośmiu miesiącach od złożenia wniosku na 2016 rok Instytut otrzymuje „Wezwanie do usunięcia braków i złożenia wyjaśnień” z 14 dniowym terminem na udzielenie odpowiedzi. Dyrektor stwierdził, że wyjaśnienia zostały złożone i Instytut czeka na dalsze kroki Agencji w tej sprawie. Sprawa odzyskania środków za realizację Programu w 2016 roku jest dla Instytutu mniej kłopotliwą sytuacją, ponieważ MIR, jak wspomniano otrzymał środki z dotacji budżetowej na realizację Programu w 2016 roku, poszkodowanym jest zatem budżet Państwa, który nie otrzymuje zwrotu przyznanej dotacji.

Następnie dyr. Kuzebki przybliżył sytuację z finansowaniem Programu w 2017 roku, informując, że ARiMR ogłosiła 20 grudnia 2017 roku nabór wniosków o dofinansowanie realizacji działania „Gromadzenie danych” w latach 2017-2020 (w ramach PO „Rybacko i Morze” 2014-2020). MIR-PIB złożył wniosek 17 stycznia br. na realizację Programu do 2020 roku. Najnowsze pismo w sprawie usunięcia braków i złożenia wyjaśnień w terminie 14 dni Instytut otrzymał 28 marca br.

Następnie dyr. Kuzebki przedstawił na wykresie terminy podpisania umowy na realizację NPZDR w poszczególnych latach – w pierwszych trzech latach był to odpowiednio październik, grudzień i listopad danego roku realizacji Programu, co pociągało za sobą konieczność kredytowania jego realizacji z własnych środków.

W latach 2008-2012 umowy na realizację były podpisywane średnio w połowie roku.

W latach 2013-2016 umowy były podpisane znowu pod koniec roku.

W lata 2017-2018, jak zostało przedstawione, wnioski zostały złożone, ale Instytut nie ma nadal podpisanej umowy na realizację Programu. Mimo to Instytut realizuje NPZDR, ponosząc koszty z własnych środków, co wpływa negatywnie na sytuację finansową Instytutu. Skutkiem tej sytuacji jest bardziej ostrożna polityka Instytutu, jeżeli chodzi o wydatkowanie środków m.in. na planowane inwestycje w tym w Akwarium Gdyńskim, zakup niezbędnego sprzętu laboratoryjnego, remonty pomieszczeń czy podjazdu. Instytut ostrożniej podchodzi do projektów z udziałem własnym bądź odroczonymi płatnościami. Brak bieżących środków, skutkowało również obniżeniem premii projektowej w NPZDR. Została także podjęta decyzja o otwarciu linii kredytowej, w celu zabezpieczenia na wypadek dalszych kłopotów z uzyskaniem płatności od Agencji. Dyr. Kuzebski stwierdził, że obecnie panuje dosyć wyjątkowa sytuacja, jeżeli chodzi o formę realizacji NPZDR poprzez składanie wniosku do ARiMR i rozliczanie się z tak dużego projektu w Agencji, która, jest do tego wyraźnie nieprzygotowana. Zdaniem Dyrektora do tej pory było dobrym pomysłem, że Projekt był finansowany w ramach dotacji budżetowej. Być może jedną z propozycji poprawy obecnej sytuacji, będzie powrót do tej formy finansowania, nawet gdyby to Ministerstwo miało się rozliczać z Agencją. Lata 2014-2015 pokazały, że jest to efektywniejszy sposób realizacji finansowania tego Projektu. Nie jest tajemnicą, że ARiMR ma problemy z realizacją większości projektów finansowanych z Programu Operacyjnego, na dzień dzisiejszy jest to około 6% zrealizowanych płatności w Programie, a program rozpoczął się 5 lat temu. Prawdopodobnie w przypadku finansowania projektów z Agencji są to problemy natury strukturalnej, w przypadku NPZDR poziom skomplikowania Projektu może przerastać możliwości Agencji w sprawnym procedowaniu złożonego przez Instytut wniosku. Narodowy Program Zbioru Danych Rybackich stanowi 16% całkowitych przychodów Instytutu, zatrudnionych jest w nim 13% pracowników.

Prof. **Z. Klusek** podziękował dyr. Kuzebskiemu za przybliżenie problemu i poprosił członków Rady o głosy w dyskusji.

Prezes **J. Safader** zapytał Dyrektora, jakie są wskaźniki ekonomiczne dotyczące rybołówstwa bałtyckiego i przetwórstwa według badań MIR-PIB?

Dyr. **E. Kuzebski** w odpowiedzi stwierdził, że odnosząc się do kwestii wyników ekonomicznych, które zostały wstępnie omówione w nr 1-2 / 2018 Wiadomości Rybackich, nie są one w żadnym wypadku katastrofalne, jeżeli chodzi o rybołówstwo, co wynika w dużej mierze z faktu, że mamy rybołówstwo wielogatunkowe. Dorsz stanowił od zawsze główne zainteresowania rybaków i części przetwórstwa, bazującej na surowcu bałtyckim, ale są też ryby pelagiczne, które poprawiają ogólną sytuację rybołówstwa. Chociaż różni się ona w zależności od segmentu floty. Generalnie rybołówstwo nie jest w tak złej sytuacji jak kwestia realizacji NPZDR i wyniki finansowe tego Projektu.

Prezes **J. Safader** zapytał, czy w tych rozważaniach były brane pod uwagę dotacje, które rybacy bałtyccy otrzymują, czy tylko sama produkcja, połowy i sprzedaż?

Dyr. **E. Kuzebski** w odpowiedzi stwierdził, że dotacje są brane pod uwagę. Część dotacji, na przykład za czasowe zawieszenie połowów, zwiększa przychody rybołówstwa. Czy jest brana pod uwagę w analizach ekonomicznych, zależy od przyjętej metodologii. Generalnie, jeżeli chodzi o STECF, dotacje w publikacjach tego Komitetu są uwzględniane w danych, ale nie są wliczane do wyniku finansowego branży. Dyrektor stwierdził, że w następnym tygodniu bierze udział w grupie roboczej STECF, gdzie będą analizowane dane ekonomiczne za 2016 r., dotacje w roku 2016 były zdecydowanie mniejsze niż w latach wcześniejszych, z uwagi na problemy z ich terminową wypłatą.

Prezes **J. Safader** stwierdził, że trudno zrozumieć tak ogromne opóźnienie Agencji w zwrocie kosztów poniesionych na realizację NPZDR, bo wydaje się, że jest to prosty z założenia Program. Prezes stwierdził, że przetwórcy mają problem z współpracą z Agencją od początku jej nowego działania, jest to bardzo duży problem. W czerwcu 2017 roku zostały złożone 83 wnioski przez przetwórców na kwotę 130 mln zł – przez 10 miesięcy rozpatrzono jedynie 49 wniosków, średnia wydajność

miesięczna to 4,9. W Agencji, przy rozpatrywaniu wniosków pracuje 6 osób, 22 zostały całkowicie odrzucone. Na dzień dzisiejszy 12 firm ma podpisaną umowę o płatność na 83 wnioski. Sytuacja jest katastrofalna, przetwórcy piszą pisma z prośbą o interwencję do Ministerstwa. Ostatnie pismo zostało wysłane wczoraj, w sprawie 22 odrzuconych wniosków, co zdaniem przetwórców najprawdopodobniej wynika w dużej mierze z niewiedzy i braku doświadczenia pracowników je oceniających. Przetwórcy w liście do Ministra proszą o wydanie rozporządzenia, na mocy którego składający wniosek, w przypadku jego odrzucenia przez Agencję, będzie mógł odwołać się od tej decyzji do DR, zanim zostanie podjęta przez Agencję decyzja o ostatecznym odrzuceniu wniosku.

Prof. **J. Horbowy** zabierając głos w dyskusji podkreślił raz jeszcze, że realizacja NPZDR jest obowiązkiem każdego państwa członkowskiego. Sytuacja, kiedy drugi rok z rzędu Program realizowany jest ze środków Instytutu jest na dłuższą metę niemożliwa. Profesor stwierdził, że dziś po południu w ramach NPZDR leci do Kopenhagi na spotkanie Grupy Roboczej dotyczącej oceny zasobów ryb bałtyckich. Wszelkie wykorzystywane dane tam, jak również analizy tych danych są wykonywane w ramach Programu. Dane każdego Państwa są niezbędne do przeprowadzenia oceny zasobów. Prof. Horbowy stwierdził, że nie wyobraża sobie sytuacji, aby na spotkaniu okazało się, że nie ma danych z Polski odnośnie śledzia, szprota, czy dorsza – w tym momencie ocena stanu zasobów ryb bałtyckich po prostu się nie odbędzie i będzie to skandal międzynarodowy, być może z sankcjami ze strony KE dla Polski włącznie, za brak realizacji Programu finansowanego obecnie w 80% przez Komisję Europejską a realizowanego od 2005 roku. Prof. Horbowy stwierdził, że ma nadzieję, że uda się rozwiązać problem, który powoduje, że drugi rok z rzędu Instytut realizuje Program z własnych środków, ale oczywiście w nieskończoność tego robić nie może i nie będzie.

Dyr. **K. Wojnar** zabierając głos w dyskusji stwierdził, że jeżeli chodzi o instytucję pośredniczącą czyli ARiMR i proces oceny wniosków, Departament Rybołówstwa obserwuje od ponad roku opóźnienie w tej weryfikacji. Dlatego Departament jeszcze w zeszłym roku podjął szereg działań, które miały na celu przyspieszenie prac w zakresie oceny projektów. Widząc powagę sytuacji, w te działania zaangażował się również bezpośrednio Minister Gróbarczyk przeprowadzając szereg spotkań zarówno z Prezesem ARiMR, jak i z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, który bezpośrednio nadzoruje prace Agencji. Te spotkania miały na celu intensyfikację prac w zakresie oceny projektów. Dyrektor Wojnar stwierdził, że widzi dwa główne problemy w pracy Agencji. Pierwszy to kwestia zarządzania, drugi to problemy kadrowe, związane z dużą rotacją pracowników. Pojawiają się nowi pracownicy, którzy zupełnie nie mają doświadczenia w zakresie oceny projektów. Po spotkaniach Ministra obserwowana jest lekka poprawa sytuacji. Dyr. Wojnar poinformował, że w dniu wczorajszym przeprowadził rozmowę z Dyrektorem Dep. Wsparcia Rybactwa ARiMR w sprawie projektu NPZDR. Dyrektor zadeklarował szeroką pomoc i zachęcił do kontaktów z pracownikami wyznaczonymi specjalnie do obsługi tego projektu, jak również bezpośrednio z nim. Dyr. Wojnar stwierdził, że jeżeli na skutek bezpośrednich kontaktów z Agencją, nie zostanie zaobserwowane wyraźne przyspieszenie procesu oceny, prosi o sygnał, wówczas Departament podejmie odpowiednie interwencje.

Dyr. **E. Kuzebski** podziękował za podjęte kroki i stwierdził, że rzeczywiście przyspieszenie nastąpiło, jeżeli chodzi o samo zajęcie się sprawą. Natomiast Instytut jest obecnie pełen obaw, jak przy brakach kadrowych i braku doświadczenia merytorycznego w procedowaniu takiego wniosku, Agencja poradzi sobie z jego rozliczeniem. Jest to może prosty, bo prowadzony od wielu lat i do tej pory rozliczany w rozsądnym terminie wniosek, ale jednocześnie bardzo skomplikowany, biorąc pod uwagę liczbę dokumentów, rozliczeń delegacji i wyjazdów oraz faktur (setki, a może nawet tysiące). Wszystko zależy od tego, jak urzędnik zajmujący się tą sprawą podejździe do rozliczeń, jeżeli będzie studiował każdą fakturę, trudno mieć nadzieję na szybki sukces w tej sprawie. Ważna jest kwestia podejścia i zasad procedowania tego wniosku. Jeżeli będzie to procedowane w Agencji na podobnych zasadach jak wcześniej rozliczał ten projekt DR, będzie możliwość na w miarę szybkie otrzymanie należnych środków. Dyr. Kuzebski jeszcze raz podziękował za interwencję i zapewnił, że Departament będzie informowany o rozwoju sytuacji. Dyrektor stwierdził, że nie dopuszcza takiej możliwości, że Instytut

będzie zmuszony zawiesić realizację Programu, aczkolwiek jeżeli sytuacja nie ulegnie zmianie, Instytut nie może już na pewno finansować realizacji NPZDR przez kolejny rok.

Prezes **J. Safader** stwierdził, że to prawda, że Agencja podaje zamiary pracownika do bezpośredniego kontaktu, ale podczas takiego kontaktu można jedynie dowiedzieć się, co jest źle, ale nie zostaje podana informacja, jak dokonać zmiany. Prezes wyraził zdanie, że jako obywatel jest zdziwiony, że Państwo nie jest zainteresowane maksymalnym wykorzystaniem funduszy pomocowych na różne działania m.in. na naukę. Można odnieść wrażenie, że Agencja boi się pomóc, aby nie zostać posądzoną o działania korupcyjne.

Dyr. **K. Wojnar** w odpowiedzi stwierdził, że jeżeli odpowiedź pracownika Agencji jest niewystarczająca prosi o bezpośredni kontakt z dyr. Taraszkiewiczem.

Ad 5. i 6. Prof. **Z. Klusek** poprosił dyrektora ds. finansowych **R. Geremka** o komentarz odnośnie poruszanej sprawy opóźnień w finansowaniu NPZDR oraz przedstawienie Sprawozdania finansowego MIR-PIB za 2017 rok, którego treść członkowie Rady otrzymali w materiałach na posiedzenie.

Odnosząc się do dyskusji dot. NPZDR, dyr. Geremek stwierdził, że pieniądze na realizację Programu w danym roku do tej pory były przekazywane w formie dotacji pod koniec danego roku realizacji Programu i nie był to większy problem dla finansów Instytutu. Natomiast, samo rozliczenie Programu, to nie była sprawa prosta i trwała do połowy następnego roku. Instytut musiał przedstawić swoje rozliczenie do połowy stycznia, a następnie Dep. Finansów MRiRW bardzo gruntownie je badał, również często zadawał pytania, były wprowadzane korekty. Taka procedura, i tak długotrwała, była w sytuacji, kiedy Program od wielu lat rozliczali ci sami ludzie, którzy posiadali bardzo dużą wiedzę na temat NPZDR i sposobu funkcjonowania MIR-PIB. Dziś mamy sytuację, że pracownicy z ARiMR nie mają takiej wiedzy, ponieważ Agencja od niedawna przejęła te obowiązki.

Przechodząc do omówienia Sprawozdania finansowego Instytutu za rok 2017, dyr. Geremek stwierdził, że pod względem finansowym rok 2017 zasadniczo nie różnił się od roku poprzedniego. Z tym wyjątkiem, że w 2016 roku Instytut realizował Program zarybiania, w to miejsce w minionym roku weszły nowe projekty, które nie były przewidziane w Planie na 2017 rok, ale które udało się pozyskać.

Dyr. Geremek stwierdził, że problem jest jednak w płynności finansowej Instytutu. Zawsze, z uwagi na NPZDR i inne programy, utrzymywany był wysoki poziom nadpłynności, co umożliwiała realizację prawie przez cały rok NPZDR, którego finansowanie przychodziło zwykle dopiero pod koniec bieżącego roku realizacji Programu. W roku 2017 Instytut nie ma już tak wysokiego poziomu płynności, chociaż wskaźniki płynności są uznawane przez biegłych rewidentów za wciąż bezpieczne. Dyr. Geremek stwierdził, że to nie jest tak, że na dzień dzisiejszy sytuacja finansowa Instytutu jest w katastrofalnym stanie, jednak w świetle tego, co zostało wcześniej w dyskusji powiedziane, poprawa tego stanu będzie bardzo trudna, biorąc pod uwagę, jak od wielu lat wygląda współpraca z ARiMR. W tej chwili Agencja sprawdza wszystkie poniesione wydatki poza płacami, a system płacowy w Instytucie jest bardzo skomplikowany, a więc weryfikacja wynagrodzeń może zająć Agencji bardzo dużo czasu.

Poziom zabezpieczenia środków finansowych Instytutu pozwala na bieżącą realizację jego zadań. Konieczna jest jednak korekta planów inwestycyjnych, co jest szczególnie niekorzystne w przypadku powierzchni, na które Instytut szuka najemców, a które ostatnio zostały zwolnione. Chociaż Instytut aktywnie poszukuje najemców, rynek najmu się ciągle zmienia, aktualnie najemca oczekuje dostosowania powierzchni do jego potrzeb, czemu trzeba sprostać, inwestując w modernizację powierzchni. Przedstawiając szczegółowe dane dotyczące kosztów poniesionych przez Instytut w 2017 roku, Dyr. Geremek zwrócił uwagę na wzrost wydatków płacowych związanych z realizacją nowych projektów, związany w dużym stopniu ze wzrostem płac na rynku, co wiąże się również ze wzrostem oczekiwań płacowych pracowników.

Dyr. Geremek poinformował, że wynik finansowy brutto osiągnięty przez Instytut w 2017 roku, wynoszący 985,5 tys. zł praktycznie utrzymał się na poziomie roku poprzedniego (991,4 tys. zł). Można zadać pytanie, stwierdził Dyrektor, jak to jest możliwe, że wynik finansowy wynosi około plus 1 mln zł, a nie minus 5 mln, skoro Instytut nie otrzymał zwrotu kosztów realizacji NPZDR w roku 2017 i dalej kredytuje jego realizację w bieżącym roku?

Odpowiedzią są zasady rachunkowości, która też stanowi naukę i stosuje się w niej zasady, które w pewnym stopniu zależą od prowadzonej działalności. Działalność można generalnie podzielić na dwa rodzaje – budżetową i gospodarczą – w których obowiązują inne zasady. Jeżeli chodzi o działalność budżetową, rozliczana jest według zasady kasowej, która polega na tym, że po stronie przychodów podaje się, jakie środki fizycznie wpłynęły na konto, po stronie wypływu podaje, ile zostało z tego zapłacone i ocenia, czy jest nadwyżka czy niedobór. W przypadku przedsiębiorstw mamy do czynienia z zasadą memoriałową, która różni się od zasady kasowej tym, że rejestruje się przychody i koszty w momencie ich wystąpienia czyli wystawienia faktury. Problem polegał na tym, czy biegły rewident badający bilans Instytutu uzna argumentację Instytutu, że mimo, że nie wystawiliśmy faktury a wysłaliśmy inny dokument księgowy, ten przychód należy zakwalifikować w myśl zasady memoriałowej. Argumentami przemawiającymi na korzyść Instytutu są akty prawne dot. realizacji NPZDR i to, że Instytut nie jest spółką, ponieważ zarząd spółki nie mógłby podejmować decyzji dla niej niekorzystnych finansowo. Dyr. Geremek stwierdził, że w obecnej sytuacji MIR-PIB jest zobowiązany do realizacji NPZDR, został zresztą Instytutem badawczym z powodu realizacji tego Programu, ma te zadania, czyli wspieranie Państwa Polskiego wpisane do Statutu swojej działalności. Po zbadaniu bilansu za rok 2017 biegły rewident uznał, że: „Zbadane Sprawozdanie finansowe przekazuje rzetelny i jasny obraz sytuacji majątkowej i finansowej Instytutu na dzień 31.12.2017, jak też jej wynik finansowy za rok obrotowy od 1.01 do 31.12.2017 zgodnie z mającymi zastosowanie przepisami ustawy o rachunkowości i przyjętymi zasadami polityki rachunkowości i jest zgodne co do formy i treści z obowiązującymi Instytut przepisami prawa i postanowieniami Statutu Instytutu”.

Dyr. Geremek stwierdził, że opinia biegłego rewidenta nadal nie rozwiązuje problemów roku 2018, bo podobnie jak w latach 90., co prawdopodobnie pamięta prezes Safader, w przypadku NPZDR mamy do czynienia z zaturem płatniczym - coś zostało wyprodukowane, za co nie jest zapłacone. Taka sytuacja doprowadziła do upadku wielu firm, które nie mogły wywiązać się przez tę sytuację ze swoich zobowiązań.

Prezes **J. Safader** odnosząc się do wypowiedzi dyr. Geremka stwierdził, że w latach 90. był jeden główny problem dla przedsiębiorców rozpoczynających działalność brak kapitału własnego i banków. Prezes Safader zapytał, ile w dzisiejszym planowanym dofinansowaniu 643 tys. zł będzie wynosił fundusz zapasowy Instytutu, bo jest to bardzo ważny wskaźnik.

Dyr. **R. Geremek** stwierdził, że fundusz zapasowy przez wiele lat był zasilany w 100% zyskiem z lat ubiegłych i jest na bardzo bezpiecznym poziomie wynoszącym 9 mln 279 tys. 655 zł 41 gr.

W tym roku Dyrekcja proponuje przeznaczenie zysku netto za rok obrotowy 2017 w wys. 905 378,46 zł na dofinansowanie Funduszu Badań Własnych w wysokości 262 151,38 zł oraz dofinansowanie Funduszu Zapasowego w wysokości 643 227,08 zł.

W wyniku przeprowadzonego jawnego głosowania członkowie Rady jednomyślnie podjęli następujące uchwały:

UCHWAŁA 23/ V / 2018

Rady Naukowej Morskiego Instytutu Rybackiego - Państwowego Instytutu Badawczego
z dnia 5 kwietnia 2018 roku

w sprawie: opinii Rady Naukowej MIR-PIB na temat Sprawozdania finansowego MIR-PIB za rok 2017.

Na podstawie art. 29 ust. 2 pkt 10 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (tekst jednolity Dz. U. z 2017 poz. 1158 z późn. zm.), Rada Naukowa uchwala, co następuje:

§ 1

Rada Naukowa MIR-PIB wyraża pozytywną opinię w sprawie przyjęcia Sprawozdania finansowego Morskiego Instytutu Rybackiego – Państwowego Instytutu Badawczego za rok 2017, którego treść stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA 24 / V / 2018

Rady Naukowej Morskiego Instytutu Rybackiego - Państwowego Instytutu Badawczego
z dnia 5 kwietnia 2018 roku

w sprawie: opinii Rady Naukowej MIR-PIB na temat proponowanego podziału zysku.

Na podstawie art. 29 ust. 2 pkt 11 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (tekst jednolity Dz. U. z 2017 poz. 1158 z późn. zm.), Rada Naukowa uchwała, co następuje:

§ 1

Rada Naukowa MIR-PIB wyraża pozytywną opinię w sprawie przyjęcia proponowanego podziału zysku zgodnie z wnioskiem Dyrektora MIR-PIB z dnia 28 marca 2018 r., stanowiącym załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Ad 7. Przewodniczący Rady prof. Z. Klusek przypomniał, że zgodnie zobowiązującymi przepisami Rada Naukowa może wystąpić z wnioskiem do Ministra Nadzorującego o przyznanie dyrektorowi Instytutu nagrody za rok 2017.

Przewodniczący przedstawił zebrany propozycję wniosku wraz z uzasadnieniem w tej sprawie, w którym zaproponowane jest wystąpienie o nagrodę w wysokości 3-krotnego wynagrodzenia miesięcznego dyrektora. Następnie Przewodniczący poprosił o dyskusję w tej sprawie i ewentualne inne propozycje wysokości nagrody.

W związku z brakiem głosów w dyskusji, przystąpiono do przeprowadzenia tajnego głosowania uprawnionych członków Rady, w wyniku którego została podjęta następująca uchwała:

UCHWAŁA 25 / V / 2018

Rady Naukowej Morskiego Instytutu Rybackiego - Państwowego Instytutu Badawczego
z dnia 5 kwietnia 2018 roku

w sprawie: wystąpienia z wnioskiem do Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej o przyznanie Dyrektorowi Instytutu nagrody rocznej.

Na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. z 2017 r. poz. 1222 ze zm.) oraz § 5 rozporządzenia Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej z dnia 31 lipca 2017 r. w sprawie przyznawania nagrody rocznej osobom kierującym niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. z 2017 r. poz.1542), Rada Naukowa uchwała, co następuje:

§ 1

Rada Naukowa MIR-PIB wyraża pozytywną opinię w sprawie wystąpienia do Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej z wnioskiem o przyznanie Dyrektorowi Instytutu nagrody rocznej, w wysokości trzykrotności jego wynagrodzenia miesięcznego w 2017 roku, po zatwierdzeniu przez Ministra GMiŻS sprawozdania finansowego MIR-PIB za rok 2017. Treść wniosku stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

W głosowaniu wzięło udział 23 uprawnionych członków RN, oddano 22 głosy na „tak” i 1 głos „wstrzymujący się”.

Ad 8. Prezes **J. Safader** zabierając głos w dyskusji stwierdził, że może warto, aby Rada Naukowa MIR-PIB wystąpiła do p. Ministra Gróbarczyka do wiadomości Ministra Jurgieła w sprawie przyspieszenia finansowania NPZDR. Prezes zapytał również prof. Horbowego, jak zaawansowane są prace dotyczące oznaczania wieku dorsza na M. Bałtyckim, kiedy będą konkretne dane i kiedy skończy się ten program w kontekście MSC.

Kolejna ważna i niepokojąca przetwórców sprawa, którą poruszył prezes Safader to wykonanie połowów dorsza na Bałtyku – na dzień dzisiejszy wynoszące 8%; na 10 tys. ton - łowionych jest 804 tony, jest to zdaniem Prezesa katastrofalne i złe zarządzanie zasobami na Bałtyku.

Dużo firm zainwestowało w nowe urządzenia do przerobu obecnie występującego dorsza bałtyckiego o małych rozmiarach. Takie jedno urządzenie kosztuje 1,5 mln zł i są one wszystkie niewykorzystywane, a firmy specjalizujące się w przetwórstwie dorsza od 2 lat ponoszą w większości straty. Prezes Safader stwierdził, że przetwórcy nie oczekują dotacji, bo przemysł to nie instytut naukowy. Minister Gróbarczyk został zaproszony na spotkanie z przetwórcami do Koszalina, musi zmienić się zarządzanie flotą i nastąpić restrukturyzacja, jeżeli chodzi o zdolność połowową na Bałtyku w odniesieniu do istniejących zasobów.

Prezes Safader poruszając kolejny temat stwierdził, że obecnie w przetwórstwie istnieje 12-14 różnych certyfikatów. Parametry tych certyfikatów generalnie powtarzają się. Stowarzyszenie Rozwoju Rybołówstwa chce wystąpić z wnioskiem do KE o ujednoczenie certyfikatów obowiązujących na terenie UE i stworzenie certyfikatu, który by te wszystkie parametry uwzględniał. Certyfikaty bardzo dużo kosztują przetwórstwo - przykładowo, gdyby teoretycznie cała produkcja była sprzedawana ze znakiem MSC to 25% zysku musiałyby być przeznaczone na sam znak MSC. Prezes wyraził prośbę do Dyrekcji, aby Instytut na zlecenie Stowarzyszenia podjął się opracowania porównania parametrów wszystkich obowiązujących certyfikatów. Takie opracowanie byłoby podstawą wystąpienia do KE poprzez oczywiście nasze Ministerstwo.

Prof. **Z. Klusek** podziękował za wywołanie tematu pisma do Ministra w sprawie NPZDR, Prezydium zajmie się tą sprawą.

Dyr. **E. Kuzebski** w odpowiedzi na prośbę prezesa Safadera stwierdził, że Instytut zawsze stara się pomóc, jeżeli jest taka potrzeba sektora. Jeżeli Stowarzyszenie złożyłoby takie zlecenie do MIR, Instytut byłby skłonny podjąć się wykonania takiego opracowania, prośba również, aby w piśmie były wymienione oczekiwania dotyczące opracowania.

Prof. **J. Horbowy** odnosząc się do wypowiedzi prez. Safadera, stwierdził, że sprawa dorsza jest rzeczywiście sprawą niezwykle trudną i nie ma tutaj dobrych wiadomości. Są już wyniki grupy roboczej zajmującej się wynikami połowów badawczych, która odbyła się tuż przed Wielkanocą. Te wyniki nie wskazują na jakąkolwiek poprawę sytuacji dorsza. Biomasa dorsza w ubiegłym roku była jedną z najniższych, nie ma jeszcze danych, ale zdaniem Profesora obecnie ta biomasa mogła się jeszcze obniżyć. Wstępne obliczenia wskazują natomiast na dobrą sytuację szprota. Nadal jest bardzo widoczne rekordowe pokolenie roku 2014, pokolenie roku 2017 nie jest tak liczne, ale znacznie lepsze

niż przeciętna, co pozwala być spokojnym o zasoby szprota co najmniej do roku 2020. Co nie znaczy, że będzie on występował w polskich obszarach morskich, dane dotyczą stada szprota całego Bałtyku, który w zależności od zmian środowiska, temperatury, bardzo szybko się przemieszcza, szczególnie w okresie jesiennym, w rejony północno-wschodnie Bałtyku, u nas liczniej występuje w okresie wiosennym. Jeżeli chodzi o realizację programu TABACOD znakowania dorsza, Program realizowany jest od dwóch lat, wchodzimy powoli w trzeci okres realizacji Programu. W tym trzecim roku będą już analizowane zwroty i ewentualnie próby określenia wieku. Tym niemniej modele oparte na strukturze wieku nie są jedynymi modelami używanymi do oceny zasobów, są również inne modele analityczne, które mogłyby być podstawą do oceny przez ICES sytuacji dorszy. Takie modele będą również analizowane na najbliższej grupie roboczej, ale wyników można spodziewać się dopiero na koniec tego roku lub na początku przyszłego.

P. Z. Chmaruk reprezentujący Północnokaszubską Lokalną Grupę Rybacką zabierając głos w dyskusji stwierdził, że o problemach Zatoki Puckiej nie raz już była mowa na posiedzeniach Rady Naukowej Instytutu, w planie badawczym na ten rok został przyjęty temat dotyczący badań nad zarybianiem Zatoki, szczególnie szczupakiem. Jest to bardzo dobry pomysł. Oprócz zarybiania Zatoka Pucka stoi przed nowym problemem zrzutu solanki. Bardzo aktywne w tej sprawie jest Stowarzyszenie działające w Kosakowie, ale zdaniem p. Chmaruka to nauka powinna decydować o podejmowanych krokach i działaniach. P. Chmaruk zapytał, czy jest coś wiadomo na temat badań tego stanu, wniosków co dalej robić, aby ta sytuacja nie objęła w sposób niekontrolowany całego obszaru, chociaż już teraz z uwagi na kryzys w rybołówstwie, coraz więcej mieszkańców Półwyspu żyje z turystyki.

Dyr. I. Psuty w odpowiedzi stwierdziła, że jest to pytanie do organów podejmujących decyzje, będących odbiorcami wyników monitoringu i mogących zmienić decyzje dotyczącą PGNIG. Instytut analizuje ten problem i mimo, że nie zajmuje się żadnymi badaniami dotyczącymi tego rejonu w kontekście spływu solanki, ma poważne wątpliwości dotyczące procesu decyzyjnego i przestrzegania prawa. Zdaniem dyr. Psuty to nie oznacza wcale, że solanka ma pierwszorzędowy wpływ na ekosystem Zatoki Puckiej, bo na tym obszarze mamy do czynienia z wpływem wielu różnych czynników, które w tym miejscu występują.

Dyr. K. Wojnar w uzupełnieniu wypowiedzi dyr. Psuty dodał, że w tym roku będzie realizowany projekt Instytutu Morskiego, który ma na celu zbadanie zawartości różnego rodzaju substancji chemicznych w tym metali ciężkich w mięsie ryb pod kątem stanu Zatoki Puckiej. Pod koniec roku te dane powinny być dostępne i powinny dać odpowiedź na pytanie, czy zawartość np. metali ciężkich w rybach z Zatoki Puckiej różni się od zawartości u ryb z innych obszarów Bałtyku.

Prof. Z. Klusek zabierając głos w dyskusji odniósł się do informacji medialnej dotyczącej populacji 50 tys. fok szarych żyjących w Bałtyku i ich wpływu na rybołówstwo tego akwenu. Profesor zapytał, czy podana liczba jest wiarygodna, skoro HELCOM podaje około 30 tys. sztuk.

Dyr. I. Psuty w odpowiedzi stwierdziła, że 30 tys. fok szarych są to dane z szacunków, które są przeprowadzane co roku od końca maja do początku czerwca i obejmują tylko obszar lądowy, jest to jednak okres linienia fok, kiedy w większości są one na lądzie. Zdaniem ekspertów HELCOM, do tej liczby należy doszacować ok. 15-20% osobników, które nie mogą być policzone, a więc 50 tys. sztuk, to nie jest liczba zawyżona.

Prof. Z. Klusek podziękował i zapytał, czy MIR nie zastanawia się nad podjęciem tematu, jaki wpływ może mieć populacja fok na ryby?

Dyr. I. Psuty stwierdziła, że problem jest tak wielopłaszczyznowy, że Instytut w ramach badań własnych na pewno nie może podjąć się takiego tematu. Ostatnie doniesienia literaturowe wskazują, że tak liczna populacja fok ma duży wpływ na wielkość połowów, szczególnie w rejonach

przybrzeżnych. Obecna populacja fok żyjących w Bałtyku jest szacowana na ok. 50 tys. osobników. Na podstawie uzyskanych danych przyjmuje się tempo wzrostu tej populacji na poziomie 8,5% rocznie. Do tych szacunków nie są włączone dane z polskiego wybrzeża, gdzie została przyjęta inna metodyka i dane nie są kompatybilne.

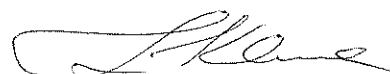
Prof. **M. Podolska** zabierając głos w dyskusji odniosła się do kwestii szacowanego poziomu liczebności foki szarej na przełomie XIX i XX wieku, stwierdzając, że była wtedy stosowana zupełnie inna metodyka, nie prowadzono, jak obecnie, obserwacji i wartości były uzyskiwane z danych pochodzących z odstrzałów.

Prezes **J. Safader** zapytał, jaki był sens w wprowadzeniu tak dużej populacji fok do Bałtyku, co będzie dalej, foka przecież nie ma naturalnego wroga. Być może foki mogą być odstrzeliwane i stanowić np. paszę dla ryb? Jak nie będzie redukcji naturalnej lub odstrzału, to ile fok będzie na Bałtyku za 10 lat?

Prof. **M. Podolska** stwierdziła, że trudno odpowiedzieć na pytanie, czy 50 tys. fok to jest za dużo, ale przyroda sama wkrótce na to pytanie odpowie, bo przyroda sama umie obronić się, jeżeli dana populacja jest zbyt liczna, to są uruchamiane naturalne mechanizmy selekcyjne, zaczynają występować np. epidemie, które dziesiątkują populacje, co miało już miejsce wśród fok występujących na innych obszarach.

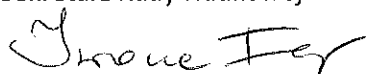
Przewodniczący Rady prof. **Z. Klusek** podziękował zebranych za udział i dyskusje i zakończył piąte posiedzenie Rady Naukowej MIR-PIB obecnej kadencji.

Przewodniczący Rady Naukowej MIR-PIB



prof. dr hab. Zygmunt Klusek

Protokół sporządziła:
Sekretarz Rady Naukowej



mgr Iwona Fey